

GAZETA

10 GR. GRODZIENSKA

DZIENNIK ILUSTROWANY

Redakcja i Administracja

Grodzka, ul. Dominikańska Nr 21

HINDENBURG I HITLER

jeszcze raz stoczą walkę o fotel Prezydenta

BERLIN, 14. 3. Według ostatnich urzędowych komunikatów o wyniku wyborów prezydenta Rzeszy poszczególni kandydaci uzyskali następującą ilość głosów:

Hindenburg 18.661.736,
Hitler: 11.328.571
Diesterberg: 2.557.876,
Thälmann (komun.): 4.971.079,
Winter: 109.991.

W ten sposób Hindenburgowi brakło do absolutnej większości zaledwie 168 tys. głosów. Wobec tego Hindenburg będzie się musiał

raz jeszcze w drugim głosowa

Majątek

na cele dobroczynne

NOWY JORK, 14. 3. — Zmarły tutaj żyd polski Adolf Arbor zapisał blisko sto tysięcy dolarów na różne żydowskie cele filantropijne. Zamieszkała w Polsce siostra zmarłego Matylda Stieglitz dostanie 7.500 dolarów.

Pastuch milionerem

BUDAPESZT, 14. 3. — Pewien pastuch państwowych domów w Me zolegił odziedziczyć po swoim wujku, zamieszkałym w Australii; spadek w wysokości 3 i pół miliona pengó.

niu zmierzyć z Hitlerem. Hitler wydał odezwe, w której wzywa członków partii narodowo-socjalistycznej do dalszej walki aż do zwycięstwa.

W dalszym ciągu zwraca uwagę na to, że narodowi socjaliści stanowią obecnie bezwzględnie najsilniejszą partię w Niem-

Marszałek Piłsudski w Egipcie ma piękną pogodę

HELWAN, 14. 3. — W Heluanie, gdzie zamieszkał Marszałek Piłsudski, temperatura wahała się ostatnio w ciągu doby od 20 st. (maxi-

mum) do 10 st. Celsjusza (minimum). Pogoda piękna, słoneczna i sucha.

Straszna śmierć górników polskich na obczyźnie

LILLE, 14. 3. — W kopalni Evin-Malmaison górnik polski 23-letni Leon Witkowski naskutek zawalenia się chodnika został przygnieciony

w drugim głosowaniu osłabnie absolutne zwycięstwo Hindenburg.

ny kamieniami. Zdołano go wydobyć po długich pracach, jednak nie dawał już znaków życia.

NOWY JORK, 14. 3. — W zagłębiu węgiewym w Scranton zginął górnik polski Jan Biedroński. Podczas gwałtownej śnieżycy szedł on drogą pod przewodnikami elektrycznymi o wysokości napięcia. Nagle z przewodników posypał się na Biedrońskiego śnieg, a na niego nalażony elektrycznością, wywołując natychmiastową śmierć Biedrońskiego.

Nowe transporty wojsk japońskich Bunt w oddziałach chińskich

LONDYN, 14. 3. Z Mandżurji nadechodzą alarmujące wiadomości o buntach poszczególnych oddziałów wojsk chińskich, które wypowiadają posłuszeństwo nowej republice mandżurskiej zależnej od Japonii.

W niektórych miejscach buntownicy zostały krwawo stłumione.

a oficerowie buntowniczych oddziałów zostali rozstrzelani.

LONDYN, 14. 3. Do Szanghaju wypłynęło z jednego z portów japońskich 15-cie transportowców nafadowanych wojskiem. Zdaje się to wskazywać na to że główna kwatera japońska planuje dalszy marsz w głąb

Chin.

Centralny komitet Kuomintan gu wydał odezwe, w której oświadcza że nigdy nie uzna rząd mandżurski za legalny, a byłego cesarza, obecnego prezydenta Mandżurji Pu-Yi, będzie uważał za wyjątego z pod prawa.

SZANGHAJ, 14. 3. — Przybyła tu dziś komisja ankietowa Ligi Narodów.

Samochód runął do morza

PARYŻ, 14. 3. Na Rivierze francuskiej zdarzył się straszny wypadek. Samochód, w którym jechał burmistrz jednego z miast wraz z żoną i córką, strząsnął na zakręcie barjerę i runął do morza. Wszyscy utonęli.

Rzemiosło radzi

Na posiedzeniu prezydium rady naczelnej rzemiosła polskiego, przy udziale delegatów miast wojewódzkich omawiano dalsze plany pracy organizacyjnej i najważniejsze usta wy gospodarcze.

W najbliższym czasie projektowana jest wielki zjazd rzemieślniczy na temat sposobów zwalczania kryzysów w rzemiosle.

Zmiana w „Strzelcu“

Jak się dowiadujemy p. Antoni Anusz zrzekł się stanowiska prezesa zarządu głównego Związku Strzeleckiego. Funkcje te objął z urzędu dotychczasowy wiceprezes p. Jerzy Iwanowski.

Nowa potworna zbrodnia Ojciec zarznął dwoje dzieci

Jeszcze nie przebrzmiały echa faktów omawianych przez nas niedawno w artykule wstępnym p. t. „Zdziczenie“.

Jeszcze nieulejty jest krwawy bandyta, morderca policjantów — Kozłowski, jeszcze niewykryty jest potworny zbrodniarz, zabójca dwojga dzieci w Warszawie przy ul. Towarowej, jeszcze opinia publiczna nie może uspokoić się — oburzona i wstrząśnięta temi strasznymi wypadkami, a już otrzymujemy

nową wieść, potworną:

We wsi Poręby gminy Piękary pod Mszczonowem miało miejsce podwójne dzieciobójstwo połączone z samobójstwem mordercy.

43-letni gospodarz, właściciel małej kolonijki Stanisław Proś, od szeregu tygodni zdradzał niernormalne objawy, wynikające na tle złego pożycia z żoną.

Był gwałtowny, rozdrażniony, bił dzieci przy każdej sposobności i wreszcie wczoraj w ataku prawdzi-

wego szału po kłótni małżeńskiej zamknął drzwi na klucz, porwał nóż i

rzucił się na dzieci.

Żony jego nie było w owej chwili w mieszkaniu. Nikt nie mógł bronić dzieciaków.

Rozszalały wieśniak jednym cięciem noża

zarznął poprostu

14-letniego syna — Zdzisława, drugiem — powalił córkę 13-letnią Stanisławę.

Wreszcie tym samym nożem pozabawił życia

siebie samego.

Wezwana z Mszczonowa policja prowadziła dochodzenie pod kierunkiem komendanta posterunku... Strasznel...

Sowiety ukrywają przed światem stan swoich zbrojeń

GENEWA, 14. 3. Podkomisja ekspertów dla ustalenia stanów osobowych wojsk lądowych, rozpatrując przedłożone przez poszczególne państwa wykazy swoich zbrojeń, doszła do przekonania, że wszystkie państwa podały do wiadomości konferencji rozbrojenowej całkowite stany liczebne swoich wojsk — nie uczynił tego tylko Związek Sowiecki

Republik Radzieckich.

Kwestjonariusz sowiecki podał tylko stan liczebny armii stałej i stan liczebny kadr. — nie podał natomiast stanu przeciętnego rezerwistów i stanu personalnego armii milicyjnej. W ten sposób kwestjonariusz sowiecki zmniejszył ilość sił zbrojnych Z. S. R. R. o około 300 tys. osób przeciętnego stanu dziennego.

Zastanówmy się trochę... Feldmarszałek i feldfelbel

Wybory niedzielne w Niemczech nie daly rezultatu, to znaczy nie doprowadzily do wyboru Prez...

Wybory niedzielne daly jednak swiatu mozność zorientowania się w nastrojach politycznych...

A przemiany te byly wielkie i warte się nad nimi zastanowić.

26 kwietnia 1925 r. swiat cały wstrząsnęty został wieścią o wyborze cesarskiego feldmarszałka na Prez...

Ci sami Niemcy, którzy dali przed siedmiu laty Prezydenturę Hindenburgowi...

Republikańscy i socjaliści, którzy głosowali wówczas przeciw Hindenburgowi...

Hittlerowcy przegrali w niedzielę, przegrali też niezawodnie przy drugich wyborach i Hindenburg...

Hittler podwoił w tym czasie szeregi swych wyborców i narodowosocjaliści stali się najliczniejszą dziś partją w Niemczech.

A przecież Hittler — to symbol odwetu i nienawiści, to symbol nieuniknionej wojny.

Narazie Hittler przegrat — ale też równocześnie odniósł wielkie zwycięstwo...

I na ten fakt nie wolno zamykać oczu tak samo, jak na wielki wzrost liczby komunistów w Niemczech...

Pododa w całej Polsce

Pomorze, Wielkopolska, Polska srodkowa, Wlódzkie i Polesie: Przeważnie pochmurno, miejscami opady. Po nocnych...

Wyzyna Małopolska, Slask, Podhale, Tatry, Małopolska wschodnia, Podole i Wołyń: wzrost zachmurzenia z możliwością opadów.

Zmniejszenie zasiłków z Funduszu Bezrobocia uchwalil wczoraj Sejm

Sejm swoje wczorajsze obrady przedpołudniowe poza przyjęciem w trzecim czytaniu ustawy o zapobieżeniu inwalidów i o uregulowaniu stosunków służbowych...

Ustawa ta daje ministrowi przemysłu i handlu duże uprawnienia w dziedzinie uporządkowania stosunków w przemyśle naftowym.

Po południu Sejm po krótkiej dyskusji przyjął nowelę do ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Referent pos. Goetel (BB) wyjaśnił, że nowela zmierza do zmniejszenia niedoboru Funduszu Bezrobocia w związku z wznoszącym wciąż zadłużeniem tego funduszu.

Nóż w serce męża

W mieszkaniu Niemczyków przy ul. 11 Listopada w Warszawie rozegrała się tragedia, która znalazła zakończenie na wczorajszej sesji sądu okręgowego.

Ważne poprawki Senatu do ustawy emerytalnej

Komisja skarbowo-budżetowa Senatu uchwalila wczoraj projekt zmiany ustawy emerytalnej.

Kryzys--powodem samobójstwa najbogatszego człowieka w Europie

STOKHOLM, 14.3. Samobójstwo króla zapalczanego, Ivara Kreugera, nie przestaje być najważniejszym wydarzeniem dla Szwecji.

Każde dziecko podejrzane

NOWY JORK, 14.3. — W Crossville w stanie Tennessee policja zatrzymała jadący z wielką szybkością samochód, w którym znajdował się mężczyzna i kobieta oraz niemowlę.

pozbierane są składki, a więc za 6 dni, a nie za miesiąc w tygodniu, dalej zmniejsza wysokość dziennego zarobku polczego do wymiaru zasiłku, to jest do wysokości 6-ciu zł. dziennie.

80.000 bezrobotnych dostanie pracę na wiosnę

Minister pracy p. Hubicki zaznaczył, że ta zmiana podyktowana jest dwoma względami: finansowym, musimy bowiem dążyć, aby pomoc dla bezrobotnych utrzymała się w granicy 60-ciu milionów zł.

musimy przejść do ofensywy przeciw samemu bezrobociu. Każda złotówka zaoszczędzona z zasiłków będzie obrócona na robociznę.

Jeżeli w roku ubiegłym kosztem 22 milionów na roboty publiczne zdolano zatrudnić przez ścieg do 8-miu miesięcy około 40 tys. bezrobotnych, to mamy podstawę — powiada pan minister — do przypuszczenia, że zmiana obecna da nam możliwość zatrudnienia co najmniej podwójnej liczby bezrobotnych.

Zbrodnia zmaltretowanej żony pijaka

Oskarżona, zahukana kobiecina, o twarzy napiętowanej biedą i zgrzytotą do winy się nie przyznawała.

Ważne poprawki Senatu do ustawy emerytalnej

Ważne poprawki Senatu do ustawy emerytalnej

Wróżby na dziś

Od samego rana będziemy odczuwać pobudliwość i możemy osiągnąć pewne rezultaty pomyślne w zakresie pracy umysłowej i studjów.

Oburzenia mas robotniczych i wyjaśnienia Marszałka Sejmu

Marszałek Sejmu p. Świątalski przyjął wczoraj delegację Główniej Rady Zawodowej i Warszawskiej Rady Zawodowej Centralnego Zrzeszenia Klasowych Związków Zawodowych.

Gruda

Dołar: 8.90. Rubel złoty: 4.85 i pół. Bank Polski: 85 i pół. 4 proc. poz. lw.: 95.00.

TRYBUNA CZYTELNIKOW

Pan burmistrz m. Łap przeholował Delegacji bezrobotnych grozi granatem!

Drukujemy poniżej skargę, której treść jest tak niezwykła, że wprost nie chce się wierzyć, aby to o czym nam pisał, było możliwe.

W mieście Łapy, województwa białostockiego, jest do 150 rodzin bezrobotnych. Zwracają się oni z prośbą do miejscowego komitetu w którym na czele stoi p. burmistrz Antoni Perkowski, o wydanie zasiłku.

że gdy zgłosi się z prośbą kilku bezrobotnych o zasiłek, to p. burmistrz wzywa policję i każe „rozpedzić” to bydło i powiada, że żadnych zasiłków dla bezrobotnych niema.

Bezrobotni zwrócili się z prośbą do Komendanta posterunku P. P. ażeby nie rozpedzał spokojnych i głodnych ludzi, a pomógł w ten krytycznym położeniu, bo przecież pomaga całe społeczeństwo, a wówczas p.

Komendant kazał wybrać dwu delegatów z pośród bezrobotnych i posłać do pana burmistrza to będą mogli się rozmówić.

Gdy delegaci zwrócili się do p. burmistrza ażeby wydał jakikolwiek zasiłek, to p. burmistrz dostał z szafli swego biurka granat

Trzeba zaznaczyć, że p. burmistrz jest człowiekiem o nieczystym sumieniu, bo ma dużo spraw za roznaite naciągania.

W roku 1928 p. burmistrz siał szował paszporty na wyjazd za granicę, a teraz ma sprawę sądową; w roku 1929 p. burmistrz przyjął na przechowanie towary krawca miejscowego, nazwiskiem Migdał, i w krótkim czasie te towary zginęły w bardzo dziwny sposób bo zamki i pióreczki zostały nienaruszone, a p. burmistrz nie chce wyjaśnić tej sprawy.

W roku 1930 odbywało się brukowanie ulic to p. burmistrz z przedsiębiorcą tych robót, „makreli” dosyć, naco o bywa tele m. Łap złożył skargę do p. Prokuratora, przy Sądzie Okręgowym w Łomży.

Jeszcze o p. burmistrzu Piaseczna i jego „zasługach” dla miasta

Kilka tygodni temu burmistrz Piaseczna p. Herb zainicjował budowę gmachu szkolnego i w związku z tem zaprosił obywateli Piaseczna na zebranie, które odbyło się w sali dzisiejszej szkoły - baraku.

nowej szkoły, tembardziej, że nadarzała się doskonała sposobność w postaci zakupu budynku T-wa Onieki nad Dziećmi.

niej” licytacji, gdyż do szerokiego ogółu wiadomości ta nie dotarła; budynek Tow. Onieki nad Dziećmi zakupił dla siebie za cenę kilku tysięcy zł. by za cegły, uzyskana z rozbiórki otrzymał kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Zdawakoby się, że wszystko jest w porządku, tymczasem burmistrz do rejterady, gdyż w przeciwnym razie zgroziło mu dotkliwie nie konsekwencjami.

nie przekraczałaby zł. 30 tys. Wówczas p. Herb wystosował, do zastępcy burmistrza p. Kłaczewskiego pismo, w którym stwierdzając możliwość odrestaurowania tego budynku, zobowiązała się do bezinteresownego nadzoru nad dotychczas robotami.

A szkoła?... Szkoła mieści się w ietriakach, porostych grzybem, za nieczyszczonej, a dzieci przebywające po kilka godzin dziennie w tych warunkach, opuszczają „gmach” szkolny s a mizerna i bieda i słusnie oczy ich wyrażają niemy żal do „ojiekuna”.

Przed paru laty budynek ten miał być sprzedany droższej licytacji. Całe społeczeństwo wraz z ówczesnym burmistrzem na czele dokładało to wszelkich starań, aby budynek powrócił do prawych jego właścicieli.

W związku z zapowiedzianym na srodę jednodniowym strajkiem protestacyjnym w całej Polsce, trzeba zastanowić się czy jest to słuszna i właściwie obrona forma „protestu”.

Nie od rzeczy będzie zaznaczyć, że T-wa Onieki nad Dziećmi operowało swola ezystencje na dobrowolnych składkach oraz wlnaczonych funduszach przez stowarzyszone Panie. Dziś T-o buduje sobie nowa siedzibę, ze względu jednak na moralną krzywdę, jaka wyrządził T-wu p. Herb budynek ja zdala od miejsca w sąsiedztwie którego posiada jeszcze kawałek ziemi.

Niewłaściwa broń

W związku z zapowiedzianym na srodę jednodniowym strajkiem protestacyjnym w całej Polsce, trzeba zastanowić się czy jest to słuszna i właściwie obrona forma „protestu”.

niechaj przeciwnicy nowego projektu pracodawców postarają się na zgromadzeniach publicznych wykazać i udowodnić jego wady, niechaj osłagna požadane uchwały i rezolucje, podpisane tysiącami nazwisk, niech z plonem tej pracy, prawdziwie demokratycznej, staną w progach Sejmu, a z pewnością wynik tych wysiłków będzie stokroć skuteczniejszy od lekkomyślnej demonstracji strajkowej!

FALE RADJA

- WARSZAWA. (Dług. fal 1411.8 m.). 11.58: Sygnal czasu. Hejnał z Krakowa. 12.10: Płyty. 13.35: Płyty. 14.45: Płyty. 15.25: „Jan Kochanowski” 15.50: Program dla dzieci. 16.15: Płyty. 16.20: „Peodalizm” 16.40: Płyty. 17.10: „Rola podświadomości u człowieka”. 17.35: Koncert symfoniczny. 19.15: „Listowne nauczanie rolnictwa”. 19.35: Płyty. 20: „Przygoda naciągarska”. 20.15: Audycja węgierska z okazji węgierskiego świąta narodowego. 21.55: Skrzynka pocztowa, techniczna. 22.10: Recital fortepianowy C. Velaboga. 22.50: Muzyka taneczna.

Oburzenia mas robotniczych i wyjaśnienia Marszałka Sejmu

Marszałek Sejmu p. Świątalski przyjął wczoraj delegację Główniej Rady Zawodowej i Warszawskiej Rady Zawodowej Centralnego Zrzeszenia Klasowych Związków Zawodowych.

Ważne poprawki Senatu do ustawy emerytalnej

Odpowiedzi Czytelnikom

Obskurator (Puławy). Co do aparatu filmowego, radzimy zwrócić się po informację do firmy „Pathe-Baby” (Warszawa, pl. Napoleona), która przysła szcze gółowe prospekty. Uwaga! Pa na są najzupełniej słuszne i całkowicie odpowiadają poglądom Redakcji. Wł. Sobierajski (Tuczna). Listu niestety nie otrzymaliśmy i nie wiemy o co Pan w nim zapytował. J. Młodarski. Nie chcąc Pana wprowadzić w błąd wobec istotnie nielubianego brzmienia obwieszczenia, radzimy poinformować się osobiście w P. K. U. Jan W. z Łaz. Bez porady adwokata i to miejscowego, znającego również lokalne przepisy, nie da Pan sobie rady, radzimy więc zasięgnąć jego opinii. Piotr K. (Oświęcim). Nie, odszkodowanie materiale przysługuje tylko inwalidom wojennym, uznanym w swoim czasie przez komisję „Dziennikarz z prowincji”. Żeby zostać jednym dziennikarzem, stanowczo za mało jest mieć ukończonych tylko 7 kl. szkoły powszechnej. Średnio i wyższe wykształcenie — to też jeszcze nie wszystko, bo potrzeba oprócz tego: zniechęcanie, zdolności, wykształcenie specjalne i dużo, dużo doświadczenia. Edward Lewtak (podcza Końskowola). Otrzymałszy od Pana bardzo dziwna kartę, bo oprócz adresu, nie było na niej nic. Zapewne rozstrząsanie? Aleksander Stepniowski. Podobne projekty były już rozważane przez ekonomistów i finansistów i zostały odrzucone, jako niebezpieczne eksperymenty, mogące zachwiać całym ustrojem gospodarczym.

Każdy ma prawo głosu

NOTATNIK SKARG

Józefa Gawędy

Niezdrowy głód sławy

BIAŁE NIEWOLNICE

we władzy natrętnych erotomanów

Tytuł zwycięzcy przewrócił w głowie pożeraczowi paczków

Laureat konkursu zjadania paczków, odbytego niedawno w jednej z cukierki warszawskich, pan A. J. jest człowiekiem nieszczęśliwym z powodu posiadania zbyt wybrednego podniebienia.

Smakoszostwo pozbawiło go nie żel jak na obecne czasy posady. Wygląda to na żart, a jednak jest niestety smutną dla p. A. J. prawdą.

Oto co pisze on w swej skardze: „Odbiłem jako ochotnik służbę w Marynarce wojennej w Gdyni.

Dzięki swej sprawności fizycznej i wyrobieniu sportowemu zostałem przyjęty do policji państwowej i wystany do szkoły dla szeregowych w Mostach Wielkich. Dzięki temu, że nie zdawałem sobie sprawy z tego, czym jest życie, popełniłem ogromną lekkomyślność.

W szkole policyjnej dawano nam obiady dobre, ale nie wytrzymałe porównania z wyżywieniem, do jakiego byłem przyzwyczajony w Marynarce wojennej, gdzie stosownie do pory roku urozmaicano potrawy różnymi smakowitościami.

To też gdy w Mostach Wielkich podczas upałów dano nam kilka razy na obiad

kiszkę kaszaną, rozgniewało mnie to bardzo i wpisałem do znajdującej się w stołówce książki zażaleń swoją skargę, w której wyszczególniłem jakie powinny być obiady.

Spis potraw i ich przyrządzania wziąłem żywcem z posiadanego na pamiątkę jadłospisu szkoły pofoic. Woj. Mar. w Gdyni.

Postawiony zostałem za to do

raportu karnego i zwolniony ze służby”.

Od tej pory zaczęła się tułaczka p. A. J. — pracował tylko od czasu do czasu.

Dobry apetyt raz tylko przyszedł mu z pomocą podczas owego konkursu, kiedy to p. J. spałaszował 43 paczki i wygrał 100 zł.

A pozatem zawodów tego rodzaju już więcej nikt nie urządzał, więc zarobić trudno.

Z gorącozą tedy pisze p. J. w zakończeniu swego listu:

„Panie Redaktorze, proszę kategorycznie odpowiedzieć, czy może dostać pracę i pracować człowiek, który zjada na raz 43 paczki i taką samą dzielność może wykazać także i w innych artykułach spożywczych. Czy dostanę pracę, czy też nie.

Proszę o radę, jakie mam znaleźć wyjście, gdyż w przeciwnym razie zmuszony będę pójść na tor krzywy, by na parę dni lub godzin mieć w jakimś kierunku sławę.

A. J.
— Kochany Panie, widzę że zbyt poważnie wziął Pan do serca swój sukces w zjedaniu paczków.

To co było reklamą i zabawą wątpliwego gatunku dla widzów owego konkursu, rozbudziło w Panu niezdrowy głód sławy za wszelką cenę.

Niech pan stara się wypłenić z siebie te niezdrowe pragnienia, bo mogą one zaprowadzić Pana tam, gdzie Pan z pewnością znaleźć się nie chciał.

W liście swym połączył Pan w jedną troskę wyszukanie sobie pracy i pęd do popularności.

Przedewszystkiem cały wysiłek skierować należy, by zdobyć sposób zarobkowania, szukać sławy dobrego, sumiennego rozsądnego pracownika, ta droga tylko dojdzie Pan może do dodatnich rezultatów. Szukać posady musi Pan tak, jak robia to inni. Pański tytuł zwycięzcy w konkurencji zjedania paczków, nie daje Panu żadnych praw ani przywilejów.

NIEZBADANE DROGI MIŁOŚCI

Co mam zrobić, ażeby mieć szczęście? Znam jednego Pana już pół roku, jest

specjalistą od czernienia brwi. Prosiłam go przez cały czas, ażeby uczernił mi brwi, lecz nie uczynił mi tego.

Zawsze wymawiał się, że niema czasu. Kiedy był pewnego razu u mnie przyszła moja koleżanka i zwróciła się do niego z prośbą ażeby jej uczernił brwi, uczynił za dość jej prośbie.

Więc proszę Pana Redaktora po wiedzieć mi, czy mam się na niego gniewać? I proszę mi powiedzieć, kogo on kocha mniej,

czy moją koleżankę? Proszę wskazać mi najszybszą drogę do szczęścia.

Stefcia W.

— Dlaczego właśnie Pani nie chce on uczernić brwi naprawdę nie wiem.

W każdym razie jest to raczej dowód, że Panią kocha, nie zaś Jej koleżankę.

Chirurg nie operuje zazwyczaj nikogo ze swej rodziny, gdyż obawia się, że uczucia jakie żywi dla pacjenta mogą go pozbawić koniecznego spokoju.

Może więc interesujący Panią specjalista boi się, że w decydującej chwili ręka mu zadrży, a może nie chce psuć doskonałego, jego zdaniem, dzieła natury?

Boć nawet najgenialniejsze przy czernieniu brwek stoi o całe niebo niżej od koloru nadanego przez przyrodę.

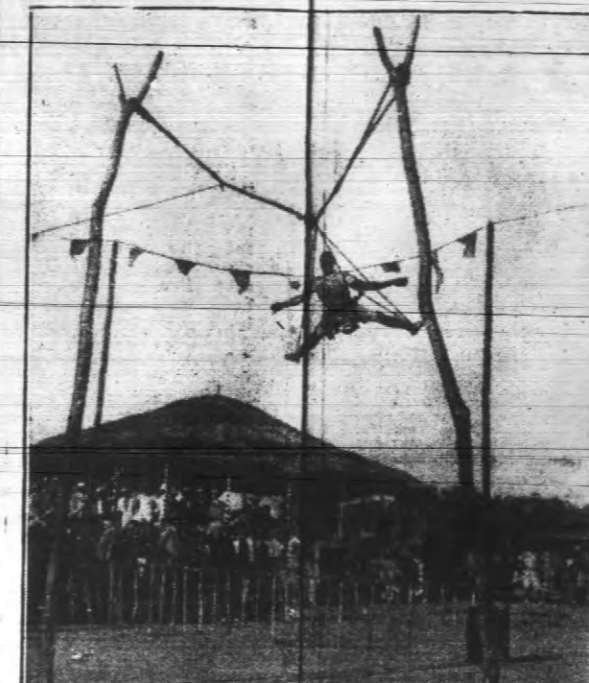
Istotną jednak przyczynę może podać tylko sam artysta i należy go niezwłocznie o to zapytać.

Co do wskazania najszybszej drogi do szczęścia również trudno mi uczynić. Gdyż nie wiem jak Pani sobie prawdziwe szczęście wyobraża.

Czy przypadkiem nie w postaci omawianego wyżej specjalisty?

Jeśli tak, proszę czekać, aż się wypowie w sprawie czernienia brwi, bo cię kocham i uważam że jesteś aż za dużo piękna — wręczę ci metrykę urodzenia celem dania na zapowiedzi.

Jeszcze jedną niedolę, pracownika, tym razem pracownika — kobiety.



Krajowcy z Sierra Leone (brytyjska kolonia w zachodniej Afryce) z uwodzeniem o ditwarzają szczególniejszy „taniec wiśielca“ na linach rozpiętych wysoko nad ziemią.

Czytanie przed Sportowy



Krwawy morderca Zaleski i współoskarżony Skrzypczak na ławie oskarżonych. Zaleskiego — jak wiadomo — skazano na śmierć, Skrzypczaka uniewinniono. Wyrok wykonano.

Różnemi chadza drogami niedziwość ludzka. Ujrzymy w Sądzie Pracy, że istnieje nietylko zacierstwo materialne lub wyzysk pracy.

Zło które wydostaje się najaw przed stołem sędziowskim, przybiera nieraz formę, która nam odstoni

jeszcze jedną niedolę, pracownika, tym razem pracownika — kobiety.

Pozwanym jest zamożny właściciel kilku piekarni. W roli powódek występuje grupa byłych jego ekspedjentek.

Powódki się upominają o różne zaległości pieniężne i niezależnie od tego, o

zwolnienie z pracy bez wypowiedzenia.

Na twierdzenie obrodcy pozwanego, że wymówienie nastąpiło wskutek jawnego i prowokacyjnego nieposłuszeństwa, zarówno zwolnienie ekspedjentki jak i świadek kowie określała bliżej to „nieposłuszeństwo“

i tu — dowiadujemy się nielada sensacją.

Oto właściciel przyjmował do pracy wyłącznie urodziwe ekspedjentki.

Każdej zaś z nich po pewnym czasie robił propozycje, których się domyśleć nietrudno.

Ile z tych pracownic uległo propozycjom „pana“ i chlebodawcy, tego nie wiemy. Te, które nie uległy, zostały zwolnione z miejsca bez odszkodowania i stają dzisiaj przed sądem.

Świadkowie w zeznaniach potracają o szczegóły — tak drastyczne, że sędzia zarządza opróżnienie sali z publiczność. Jest to wyjątkowy wypadek w Sądzie Pracy.

Po przerwie zostaje odczytany wyrok, mocą którego wszystkim skarżącym zostaje przyznane należne według ustawy

dwutygodniowe wynagrodzenie. Sprawiedliwość potępiła jedną z najohydniejszych form wyzysku.

Czy to jednak zupełnie rozwiązuje tę sprawę?

Czy kara jest równa winie a nagroda stratom?

W roku ubiegłym pisząc w naszym „Świecie Pracy“ o różnych zawodach, opisaliśmy także pracę i dolę ekspedjentki.

W dziewięćdziesięciu wypadkach na sto, pracuje ona dziewięć, dziesięć, dwanaście godzin na dobie, otrzymując wynagrodzenie wa

biające się między dwudziestu i sześćdziesięciu, siedemdziesięciu złotymi miesięcznie.

Na tę pracę i mizerne wynagrodzenie znajdują się stale setki i ty siące kandydatek. „Nie przebiera się“ w dzisiejszych czasach.

„Szczęśliwie“,

które już te posade otrzymały, trzymają się jej „rekami i nogami“.

Kilkadziesiąt złotych to wielka suma w budżecie rodziny a jakże często przy obecnym bezrobociu główny może środek utrzymania dla kilku osób.

I jakże często mając dwie drogi do wyboru: ulec propozycjom szefa lub znowu tułać się i dobić miesiącami o zajecie, głodzić sie-

bie lub najbliższych, pracownica ma w gruncie rzeczy tylko jedną drogę?

Widmo nędzy lub głodu jest złym doradcą a dobrym współnikiem „pryncypałów“.

Tu już nic — żaden sąd poradzić nie może.

To zło może tylko napiętnować społeczeństwo a wypłenić możemy my sami.

Jakimi sposobami?

Do sprawy tej powrócimy jeszcze w jednym z późniejszych numerów.

Poza tem jednak należy podkreślić, że jest to dziedzina, w której mogą i powinny zabrać głos przedewszystkiem — kobiety.

Kobiety pracujące.

Nie trzymaj pieniędzy w kufierku,

bo grozi im tam niebezpieczeństwo. Odrożone grosze składaj na książeczkę

P. K. O.



Miejsce niezwykłej katastrofy: dom w Orosne (Francja) skutkiem podmycia przez rzekę zawalił się, przywalając 11 ludzi. Nikt jednak, cudem, nie odniósł poważniejszych obrażeń.



Maniestacja przyjazni francusko - polskiej. U stóp pomnika poległych w Strassburgu gen. Górecki po złożeniu wieńca ścisła dłoń gen. Pauzydraquin.



Niemieckie prowokacje: Jedną z niemieckich fabryk tytoniowych wypuściła nowy gatunek cygar w pudełkach z wizerunkiem żołnierza w hełmie patrzącego na przekreślony czerwonymi grubymi liniami napis: „Traktat Wersalski“. Cygara te sprzedawane są do Francji (!).

JAK ZDOBYĆ SERCE I PIENIĄDZE

GNIAZDO ROZPUSTY.

Zosia usiadła na otomanie z lewej strony stołu, tuż przy zasłonie, oddzielającej gabinet od „teatru”, jak się wyraził Ramoński.

Hrabia zażądał miejsce przy niej pani Eleonora rozsiadła się na przeciwko, po drugiej stronie stołu.

Nagle gdzieś z oddali rozbrzmiał donośny męski głos, wzmocony przez megafon.

— Halo, halo! Tu rozgłośnia radiowa „Mirażu”. Za chwilę dalszy ciąg naszego programu. Pokażemy państwu scenę baletową pod nazwą „Miłość z Lesbos” w wykonaniu stalego zespołu tanecznego „Mirażu”. Uwaga!... Za minutę zaczynamy...

Głos umilkł i Zosia ze zdumieniem spojrzała po swych towarzyszach.

— Więc to naprawdę teatr? — zapytała.

Hrabia wypił duszkiem kielich szampana i roześmiał się znowu.

— Jeszcze jaki. Zaręczam, że nie widziała pani dotąd nic podobnego. Zaraz zgasię światło, zasłona się rozsunie i widownia się zacznie.

— Dlaczego zgasię światło? — zapytała.

— Żeby ludzie siedzący w poszczególnych łóżach nie widzieli się na wzajem... — pośpieszyła wyjaśnić pani Eleonora.

W tejże chwili istotnie zgasiło światło i ciekła zasłona poczęła się znowo rozsuwać ukazując dużą przestrzeń okrągłą, zasłaną żakartanym dywanem.

Była to jakby arena cyrkowa, otoczona dookoła ciemnymi łóżkami, w których niepodobna było dostrzec nikogo, bo cztery krzyżujące się reflektory rzucały silne snopy światła na środek dywanu.

Odzież, z niewidocznego ukrycia płynęły dźwięki muzyki, gdzieś, w którejś z łóż błysnęła zapalona żarówka i oświetliła na moment jakąś bladą twarz mężczyzny, gdzieś w którejś z sąsiednich łóż rozległ się głośny śmiech kobiety...

Dźwięki wschodniej melodii stawały się coraz głośniejsze, światła reflektorów zaczęły skakać nerwowo po szkarłatnym dywanie i nagle w ich blasku zaczęły wyrastać, jakby z pod ziemi żywe postacie.

Zjawily się tak niespodziewanie, jakby wypchnięte zostały jakąś niewidzialną ręką z nieprzeniknionego mroku na oświetlony środek areny i zawirowały z tak zawrotną szybkością, że Zosia nie odrzuła dostrzegła, że było to dziesięć zupełnie nagięch postaci kobiecych.

Po chwili jednak nie miała już wątpliwości, że widzi na dywanie dziesięć żywych kobiet, nieskrępowanych żadną najmniejszą zasłoną.

Wirowały coraz wolniej, coraz leniwiej aż wreszcie stanęły wszystkie jak wryte, z rękami podniesionymi ku górze, czyniąc wrażenie dziesięciu pięknych posągów.

Widok ten był tak nieskazalicznie ładny, że Zosia zapomniała o wstydzie, jaki ją w pierwszej chwili ogarnął, gdy ujrzała, że tancerki są zupełnie nagne.

Wszystkie dziesięć i każda z osobna były skończenie piękne. Aż wierzyc się nie chciało, że można było znaleźć dziesięć tak wspaniale zbudowanych, wysmukłych i młodych dziewczyn...

Niewidoczna orkiestra zmieniła melodię... Popłynęły dźwięki Straussowskiego walc. Nagle tancerki, objawiając się parami, zaczęły wirować w blaskach reflektorów, ledwie dotykając bosymi stopami dywanu, jakby płynąc w powietrzu.

Zosia usłyszała za sobą przyspieszony, chrapliwy oddech hrabiego i teraz dopiero uświadomiła sobie, że jej policzki płoną gorącym rumieńcem a nierzaluje głęboko, jakby rozsadzana gwałtownym kołatanem serca.

Poomacku znalazła swój kieliszek i z rozkoszą wypila lodowaty napój.

Orkiestra znów zmieniła melodię. Jakis szalony, porywający taniec zamienił walc. W orkiestrze górowały teraz saksofony i jazz, nadając tej melodii murzyńskie akcenty i wprost niesamowity, rozdzierający rytm.

Tancerki z pięknych posągów zamieniły się w tętnące życiem, pływające żarem krwi i ciagle głodne ruchy postacie. W świetle reflektorów oczy ich pałały gorączkowym blaskiem a na całe ciało wyległy lundy, będące reflekssem wewnętrznego ognia. Nad salą poczęły unosić się duszne opary zmysłowości, pomieszane z zapachami dymu, alkoholu i perfum.

Tanec zamieniał się już teraz w wyzwanie. Orkiestra znów zmieniła melodię i nagle tancerki zwały się parami w jakimś szalonym tańcu bachicznym, gdzie bliski, namięty dotyk ciał przechodził w gwałtowne uściski i pożądliwe rozpasanie rucbów.

W którejś łóż brzękło tłuczone szkło, zrzucone niebacznie na podłogę i Zosia mimowolnie wzdrygnęła się, jakby obudzona z głębokiego snu.

Patrzała na ten szalony taniec nagięch dziewczyn szeroko otwar-

temi oczami, jakby zahypnotyzowana. Serce jej biło tak mocno, że, zdawało się, wyskoczy z piersi.

Im bardziej wyzwanie formy przybierał ten taniec, tem większą miała ochotę zerwać się z miejsca i uciec stąd jaknajdalej, lecz jednocześnie czuła coraz większą niemoc i jakby omdlenie.

W głowie był szum, w całym ciele czuła gwałtowne pulsowanie krwi a w nogach nieznosny ciężar.

Ciężkie powietrze odurzało ją i usypiało. Tancerki szalały...

Jedne tarzały się po dywanie, inne wirowały zapamiętane, jeszcze inne objawiały się mocnym uściskiem, jakby starały się ze sobą w jedną łstotę.

Zosia drgnęła znów, poczuwszy, że stół, na którym opierała się łokciami, poruszył się nagle. W ciemnościach z trudem dojrzała, że pani Eleonora podnosi się z otomany i przebiega do wyjścia.

— Dokąd pani idzie, pani Eleonoro... — szepnęła z mimowolnym lękiem.

— Zaraz wróce, niech pani będzie spokojna — usłyszała cichy szept.

Drzwi cicho zamknęły się za wychodzącą i Zosia została sama z hrabią.

Miała ochotę pobiec za panią Eleonora, nie mogła jednak zdobyć się na wysiłek, by podnieść i przesunąć koto hrabiego.

Odwrociła się do niego znowu tyłem i spojrzała na scenę.

W tejże chwili jednak odwróciła się gwałtownie.

To, co zobaczyła, nie było już tańcem, nawet tak wyzdanym, jak jeszcze przed paru chwilami.

Było to coś, czego w pierwszym momencie nie mogła pojąć, a co kałoła jej jednak podświadomie niemal odwrócić czempredzej głowę.

— Chodźmy już stąd... To okropne... — szepnęła, drżąc na całym ciele.

Hrabia zaśmiał się cicho, jakimś nienaturalnym, nerwowym śmiechem.

— Musimy jeszcze zostać... Teraz nie możemy wyjść... Zresztą trzeba poczekać na panią Eleonora.

Zosia zakryła twarz rękami. Była bliska płaczu, gdy mówiła szepciem:

— Poco mnie pan tu przywiózł. Pan wiedział przecież, co to są za widowiska i pani Eleonora też... To wstrętne.

Umilkła, usłyszawszy ten sam głos, który zapowiadał widwolsko.

— Halo, halo! Tu rozgłośnia radiowa „Mirażu”. Kończymy, nasz numer baletowy i ogłaszamy przerwę. Za pół godziny ostatni numer programu, największa atrakcja nocny, występ pięknej murzynki Safo z jej ulubionym dogiem, Cezarem...

Zasłona zaczęła się powoli ruszać i otarła się lekko o obnażone ramię Zosi.

Spojrzała mimowolnie na scenę i znów czempredzej odwróciła głowę.

Wszystkie tancerki leżały jeszcze na dywanie. Jedne były nieruchome, jakby spały, inne, tuląc się do siebie, darowały sobie wzajemnie pieczętaty, jeszcze inne rzucały się niespokojnie jakby w konwulsjach.

Zosia spojrzeła na swego sąsiada i przerazła się wyglądu jego twarzy, gdy sięgał ręką po butelkę, by nalać wina.

Do była czempredzej z torbki lusterko i przyjrzała się sobie. Oczy błyszczały wielkimi rozszerzonymi źrenkami, cała twarz płonęła.

Sięgnęła po puszek lecz w tejże chwili wypadł jej z ręki a torbka z hałasem s toczyła się na podłogę.

Poczuła na plecach rękę sąsiada, która ją obejmowała i przy- ciągała do siebie.

Szarpnęła się, chcąc się wyrwać, lecz już druga ręka schwytiła ją za kołano.

Poczuła nagły przyływ sił i chwyciwszy mężczyznę obiema rękami za gardło, odepchnęła go od siebie.

Ręce puściły ją, była wolna...

Odsunęła stół tak gwałtownie, że przewróciła się na nim dwa kieliszki i w mgnieniu oka podbiegła do drzwi.

Szarpnęła za klamkę i wypadła na pusty korytarz.

Na chwilę zatrzymała się w niepewności, nie wiedząc, co robić dalej.

W otwartych drzwiach ukazał się Ramoński.

— Pani Eleonoro! — zawołała rozpaczliwie.

Chciała biec przed siebie, wzdłuż korytarza, lecz było już za późno. Poczuła nieznosny ból w przegbie ręki, złapanęł brutalnie przez hrabiego, w oczach jej pociemniało i zaczęło nagle wszystko wirować.

Byłaby upadła na podłogę, lecz hrabia schwytil ją na ręce i wniósł do gabinetu.

(Dalszy ciąg w numerze jutrzejszym)

Pełna tabela ciągnięcia Loterii Państwowej

20.000 zł. na nr. 121976. 5.900 zł. na nr. 107052. 3.000 zł. na nr. 467 4746 32526 45025 60503 64475 93098 103558 138698.	2.000 zł. na nry: 147 1811 6580 26658 33169 93856 98521 105356 107608 112537 113625 115121 153398.	1.000 zł. na nry: 9386 13859 15841 19568 27804 30812 31431 32881 33695 38724 41344 43302 44931 54768 58104 60387 67123 71105 89479 94849 94915 98897 102306 102718 113035 123703 127446 135493 145528 146900 151423 159094.	Zł. 500 na nry: 346 404 1174 2077 2573 3445 4630 6364 8778 13195 14262 16841 16201 16385 16600 18346 18434 18673 18847 19148 19297 19474 21506 23614 24329 25232 26398 26456 27404 27799 27907 28446 29588 29777 29891 32597 33118 33540 33882 33984 34256 36737 37929 38689 39662 39821 40524 43344 43530 43949 44303 44428 44783 45124 45492 45608 45717 46020 49193 50736 51276 51507 52446 53037 53385 54567 55337 57455 58816.	Po zł. 500 na nry: 60368 60998 61857 61888 62636 64065 64133 65197 65617 65621 65786 66229 68319 69624 70000 70692 71572 71719 72602 72936 74186 74474 75041 75523 76570 78550 79690 80027 80347 81040 81072 81817 85612 86117 86578 87194 87559 88043 90015 92050 92057 93374 93300 94564 97063 97634 98799 98863 99054 99788 102560 102577 102856 102860 103147 104312 104656 105477 106554 108211 108900 108948 109047 110022 109264 111609 113614 114806 119017 115539 117953 118400 118987 119121.	120668 120890 121583 122089 122238 123176 123884 123866 127221 127874 128300 129644 130061 130485 131361 131407 132196 132902 132913 133384 134132 134194 135046 135702 136134 136140 136362 136450 136654 136991 140363 143286 143296 143778 143929 146228 147920 148058 149703 149985 150878 152661 152878 154480 154847 155320 156780 157180 157785 158287 158616 159296.	568 992 49117 422 751 50068 88 377 465 512 639 735 850 975 51011 100 209 323 454 564 629 756 52045 482 89 539 74 708 10 50 94 97 867 942 82 84 53009 50 77 109 62 219 367 528 56 62 64 684 869 909 34110 86 593 610 57 719 886 921 60 55201 507 786 996 56288 389 595 749 81 836 57175 82 277 420 88 559 702 826 978 58014 23 56 422 39 41 533 733 857 59019 368. 60232 399 426 51 587 942 61 61137 669 946 63 62052 88 317 62 558 868 63134 364 494 877 909 64018 198 411 538 95 807 65223 31 42 344 429 33 522 699 66033 37 258 69 85 405 67021 74 174 555 634 77 801 67 91 960 68101 203 305 536 69041 446 675 811. 70068 78 366 688 946 71180 353 801 50 72181 233 376 501 897 73053 136 77 85 207 91 618 762 74069 101 214 28 391 513 30 66 919 75143 459 906 76402 27 26 545 722 34 95 853 77044 410 52 83 588 662 765 965 78148 318 580 715 38 80 836 52 79380 749 860 94 998. 80196 301 52 542 89 759 70 853 81006 39 64 325 52 401 974 82228 472 509 606 10 59 780 996 83006 16 322 402 29 564 619 765 932 84106 86 89 223 358 83 477 590 726 65 854 979 85087 289 471 586 927 91 86146 455 619 88 758 907 87026 144 625 41 77 92 721 35 80 97 88121 967 821 89061 158 516 858. 50135 252 451 832 35 692 745 822 44 91159 311 602 92139 41 56 437 527 86 685 779 805 932 93029 193 283 408 570 92 648 758 933 69 74358 68 527 649 79 96311 43 528 683 859 984 9758 252 446 816 63 82 963 95108 208 70 499 752 56 521 46 73 82 614 18 87 897 98155 239 55 812 66 99129 451 811 917. 100128 201 8 427 64 80 663 834 907 57 101018 79 111 68 316 469 519 43 722 75 897 962 102085 107 44 96 216 383 556 657 298 811 103153 422 32 518 912 104129 30 422 668 94 773 826 49 105800 61 163 695 106109 231 69 615 107540 614 989 108083 403 546 68 792 109031 416 28 40 564 616 57 70 944. 110091 117 282 380 608 725 111149 80 98 252 306 59 456 78 653 631 33 853 112440 46 55 555 956 113045 185 312 35 67 467 716 114246 317 52 684 876 933 69 115078 297 313 467 716 116119 454 518 612 41 89 774 823 91 990 117064 125 218 303 449 614 56 85 718 889 118025 191 337 118 91 534 73 91 872 966 119238 93 307 450 97 527 788 120020 102 250 85 88 390 425 552 738 121316 410 505 68 641 743 969 122081 132 397 404 548 642 721 123110 221 304 17 404 614 124110 96 248 603 58 774 125216 330 410 79 551 625 766 926 27 126240 78 95 530 678 127222 32 940 128238 393 507 30 55 662 88 711 48 51 924 129013 361 487 880 933. 130097 376 562 786 818 993 131235 382 410 22 513 802 132018 37 133 256 444 510 682 786 133008 248 307 628 71 737 873 75 955 134165 119 917 978 135181 356 514 616 86 136085 179 387 536 615 55 701 10 842 97 918 23 24 62 137155 138059 293 321 409 535 41 752 880 958 139083 437 690 951 140002 387 416 782 968 141026 259 339 48 86 401 34 48 904 142153 212 44 441 520 26 75 719 77 995 143020 117	59 228 338 766 902 144249 63 357 483 700 989 145248 400 754 829 970 88 146033 101 38 778 838 41 953 147432 539 45 62 148287 459 645 854 932 50 149324 93 910. 150773 96 870 151060 123 534 651 714 74 78 152050 94 174 392 458 630 77 153118 97 212 344 86 497 538 694 897 154423 904 77 155024 72 104 223 370 510 636 947 156099 157 341 425 65 676 157103 9 41 268 369 561 644 703 40 61 907 17 45 158170 392 415 159204 75 352 63 409 33 660 808 935 1118 362 601 710 72 870 71 2034 81 475 933 57 66 87 3174 486 623 739 64 816 26 59 70 79 4088 154 215 304 22 95 400 19 40 61 648 703 46 803 917 43 5132 330 71 478 553 75 729 856 907 6052 128 482 566 815 38 39 7119 212 85 325 50 79 455 84 529 53 63 95 601 99 753 70 8080 165 249 417 862 9116 325 618 39 951 84 10248 459 874 11058 522 89 629 753 800 12105 21 237 301 38 511 637 52 720 806 974 12018 24 92 158 263 382 403 73 77 725 14048 168 272 354 63 505 31 946 52 15363 427 48 89 719 69 846 16120 34 89 97 553 699 828 57 17169 315 568 749 884 954 79 18073 162 228 456 92 672 921 19122 24 89 565 625 726 835 44 86 20008 158 326 42 90 406 530 63 643 88 21186 319 426 854 928 31 21217 203 62 398 517 47 82 23004 348 97 497 629 819 24359 424 721 25225 80 403 837 26090 103 13 531 68 933 27187 259 630 953 28064 65 81 334 657 96 715 22 59 838 64 29024 28 174 279 81 344 409 13 695 759 30189 280 310 28 468 582 85 861 31271 319 33 473 89 855 32013 101 205 330 405 511 617 751 806 33096 180 327 563 34113 949 35321 58 410 33 531 66 825 36407 665 751 932 62 37162 115 808 38972 78 257 402 96 611 63 758 849 39998 209 10 67 312 38 446 874. 40130 35 97 412 504 729 970 41015 87 104 338 618 65 42242 528 726 72 811 24 62 43068 154 66 283 600 16 75 44208 439 700 45105 29 307 45 535 672 720 941 46007 188 259 579 646 777 47053 104 322 34 85 48007 119 65 265 402 52 89 507 64 652 742 49250 60 339 81 91 431 43 81 572 98 712 805 923. 50013 406 21 500 602 860 51080 146 205 11 330 42 539 663 700 11 22 994 52082 147 483 703 873 86 83064 126 77 369 421 513 27 85 622 27 765 803 54621 455 528 51 602 807 48 930 55041 164 217 396 517 825 969 56042 430 587 673 57004 6 307 8 589 615 721 855 58084 105 87 314 489 595 814 977 59005 89 186 315 32 558 64 746. 60087 104 55 247 62 357 442 72 860 963 6110 292 419 516 82 624 845 62030 67 266 383 96 404 38 744 63019 113 29 424 531 688 90 829 73 64006 309 72 491 98 647 740 944 61 69 68761 979 61 66109 423 85 839 830 965 67283 308 67 577 849 68089 347 493 756 69044 311 89 398 405 90 670 867 70053 80 288 90 389 835 74 930 71502 961 68 82010 34 49 82 229 39 311 62 669 716 946 73072 252 437 586 659 702	74014 87 181 245 510 601 61 96 963 75135 83 236 4
---	--	---	--	--	--	--	---	--

Wizja ogromnego spadku oczarowała wieśniaka

I PCHNĘŁA W SIŁA SPRYTNEGO OSZUSTA

Cała okolica Sokółki poruszona jest do głębi wieścią o niesłychanym oszustwie, jakiego dokonano przed kilku dniami na osobie zamożnego wieśniaka mieszkającego w Sokółce, Antoniego Symeniuka.

Przed mniej więcej dwoma tygodniami, do Symeniuka, który ma stryja w Ameryce, zjechał jakiś starszy, solidnie prezentujący się pan, który przedstawił się jako delegat „wydziału spadkowego” (?) ministerstwa spraw zagranicznych i oświadczył, że stryj Symeniuka, Bazyl zmarł w Montrealu i cały majątek w wysokości 375 tysięcy dolarów zapisał bratankowi.

Na potwierdzenie swych słów, „delegat ministerstwa” przedłożył szereg najróżniejszych dokumentów polskich i kanadyjskich, z których wynikało czarne na białym, że Antoni Symeniuk istotnie stał się dziedzicem niebyłej fortuny.

Po długich rozmowach, które z chaty wieśniaka przeniosły się

Znaczenie kursów sanitarnych na prowincji

Na całym terenie powiatu grodzieńskiego odbywają się dwudniowe Kursy Sanitarne dla ludności. Kursy prowadzi powiatowe instruktorki p. Anna Roguska i p. Zofia Tomerle. Z całego szeregu kursów w powiecie także w dniach 6 i 7 b. m. został przeprowadzony kurs sanitarny w szkole w Brzostowiczanych. Kurs ten cieszył się wielką frekwencją miejscowej ludności, jak też i uznaniem. Dało się to zauważyć w wielkim zainteresowaniu uczestników.

Na kursie poruszano cały szereg różnych zagadnień natury sanitarnej, a także i gospodarczej.

Akcję tę należy powitać z całym uznaniem, bowiem daje ona duże korzyści z dziedziny oświatowo-zdrowotnej dla człowieka wiejskiego, któremu od czasu do czasu należy przyjść z pomocą w jego szarem życiu.

Dowodem uznania ze strony ludności są wyrażone przez nią gorące podziękowania instruktorkom, które nie szczędziły wysiłku w ciągu swej pracy. Życzliwym i takownym postępowaniem pozostawili po sobie miłą pamięć. F. S.

do jednej z zacisznych knajpek w miasteczku, stanęło na tem, że Symeniuk narazie uścił tylko część opłat spadkowych w ogólnej sumie 7 000 zł., zaś pozostałą resztę wpłaci po otrzymaniu spadku.

Symeniuk nie mając takiej sumy w domu zapożyczył się u miejscowych lichwiarzy i pie-

niądze wręczył „dobremu panu”, który wzamian zostawił plik kolorowych, wielce imponujących papierów, które niestety po niewczasie okazały się — bezwartościowymi akcjami jednej z dawno zlikwidowanych fabryk.

„Delegat” przepadł jak kameleń w wodzie.

WALKA O OBNIŻENIE CZYNSZÓW MIESZKANIOWYCH Uwagze lokatorów i sublokatorów

W najbliższych dniach odbędzie się w Warszawie Zjazd delegatów Związków i Stowarzyszeń z całej Polski.

W powyższym zjeździe weźmie udział delegat Związku Lokatorów i Sublokatorów m. Grodna.

Na zjeździe będą rozważane sprawy, dotyczące sytuacji mas lokatorskich w Polsce.

W związku z powyższym Zarząd Związku na posiedzeniu odbytem w dniu 12 b. m. powziął następującą uchwałę, która zostanie wręczona czynnikom międzynarodowym:

„Niżej podpisani lokatorzy i sublokatorzy m. Grodna zwracają się do Związku Lokatorów i Sublokatorów w Grodnie z prośbą o podjęcie akcji u władz Rządowych i Ustawodawczych, mającej na celu przeprowadzenie ustawowej obniżki obowiązują-

cego komornego.

Wobec panującego kryzysu, obniżki pensji, zarobków, płac i t. p. lokatorzy i sublokatorzy nie są w stanie płacić komornego w obecnej wysokości.

Jednocześnie podpisani upoważniają Zarząd Związku Lokatorów i Sublokatorów m. Grodna do wystąpienia i popierania akcji na Ogólnopolskim Zjeździe delegatów związków lokatorskich, odbyć się mającym w Warszawie w dniu 20 marca r. b. za obniżeniem obecnie obowiązującego.

Mając na uwadze aktualność i nagłość sprawy Zarząd prosi lokatorów i sublokatorów m. Grodna by jak najszybciej stawili się do lokalu Związku (Stary Ratusz Plac Batorego) celem podpisania powyższego aktu.

Biuro Związku czynne od 10—1 po pol. i od 6—9 wiecz.

Brzydka historia ładnych krawatów

Nie wszystko złote... co jest złote i nie zawsze trzeba darzyć zaufaniem „eleganckich panów”. Przesadnie elegancy panowie z różnych względów powinni wzbudzać podejrzenie.

Po pierwsze, że człowiek pracujący uczciwie nie może sobie pozwalać na wykwitne pielęgnowanie swojej zewnętrznosci; po drugie nie ma na to czasu; po trzecie jest za mądry aby go to zbytnio obchodziło. Mimo to „elegancy panowie” cieszą się w społeczeństwie dobrą koniunkturą i zaufaniem. Otwarte są przed nimi towarzyskie salony i... serduszka pań, pomimo że często gęsto serduszka te... najordynarniej sprzedawane są przez eleganckich bogów do Buenos Aires. Przed dwoma tygodniami

przyjechało do Grodna dwóch takich eleganckich panów, przed stawiając się w biurach, urzędach i instytucjach prywatnych jako agenci wielkiej firmy lwowskiej „Inowation”, wytwórni i składnicy męskich krawatów. Jako argument zaufania przedkładali fasony naprawdę ładnych krawatów, na które brali zamówienia po przyjęciu do Lwowa.

W ten sposób złupił w Grodnie kilkaset złotych i ulotnił się. Po kilku jednak dniach na adres zamawiających krawaty nadeszły przesyłki od wspomnianej firmy. Po rozpakowaniu okazało się jednak, że zamiast krawatów w przesyłkach znajdowały się dziecięce fartuszki, stare szmaty, dziurawe skarpetki i t. p.

Poszkodowani zameldowali o oszustwie w Wydziale Śledczym,

który w tej sprawie rozpoczął śledztwo.

Nie wątpimy, że historia „eleganckich panów” skończy się jak zwykle w kryminale.

sean. n. 2. 6. 8 i 10¹¹

Dźwiękowiec
Kino „POLONJA”
Pocztowa 4

Dawno oczekiwany super-
szlagier reżys. Sztternberga
p. t.

„X--27”

w którym główne role ot-
twarzają Marięna Dietrich
Victor MacLaglen
i Warner Oland

Dźwiękowiec
Kino „PALACE”
Dominik. 26

SEWILLA

MIASTO MIŁOŚCI

w roli głównej

Ramon Novarro

Kino „PALACE”
Orzeszk. 13

LILI DAGOVER

w wielkim dramacie miłości
i poświęcenia

p. t.

„TRAGEDJA
TANCERKI”

Duś, duś, gołąbki!

Szoka Kazimierz, zam. w Grodnie przy ul. Lewo Nadbrzeżnej 22, zameldował o kradzieży na jego szkodę z gołąbka zapomocą otwarcia zamku wytrychem — 7 sztuk gołębi ogólnej wartości 25 zł. Szoka o powyższą kradzież pojejrzenia Harasimowicza Piotra, zam. przy ul. Franciszkańskiej № 15.

Konferencje wielkopostne

w kościele Garnizonowym

W dniach 15, 16 i 17 marca b. r. o godz. 19 (7 wieczór) wygłosi w kościele Garnizonowym ks. Prałat Dr. Tadeusz Jachimowski, Kanclerz Polowej Kurii Biskupiej, Konferencje Wielkopostne.

Spowiedź w dniach 16, 17 i 18 marca od godz. 17 (5).

Przenumerata miesięczna z odnośnikiem 3 zł., w Admin. 2,50 zł. Cena ogłoszeń na 4 stronie 20 gr. za wiersz milimetr. 1 szpalt. w tekście. 80 gr., drobne 15 gr. za wyraz. Układ ogłoszeń 8-mio szpaltowy, a w tekście 4-ro szpaltowy.

Administracja czynna od 9-ej do 7 wiecz. Konto P.K.O. 80,740. Telefon: Administracji i Redakcji Nr. 226.

Odpow. Redaktor Tadeusz Korulski.

Druk. „Polska Druk. Kresowa” Grodno, Dominikańska 21.